

JAROSŁAW HRYCKOWIAN  
Koszalin

## DAWNE PIŚMIENICTWO UKRAIŃSKIE W ŚWIETLE BADAŃ RYSZARDA ŁUŻNEGO

Podsumowując dorobek naukowy Ryszarda Łużnego, należy stwierdzić, że prezentuje on w swym bogatym zestawie poważny materiał źródłowy, dokumentalny, bibliograficzny z dawnego piśmiennictwa ukraińskiego, a ściślej staroukraińskiego obejmującego twórczość od połowy wieku XVI do mniej więcej połowy XVIII stulecia. Do takich należy zaliczyć znakomite studium pt. *Pisarze kręgu Akademii Kijowsko-Mohylańskiej a literatura polska*<sup>1</sup>, zarys literatury ukraińskiej, studium o dawnym piśmiennictwie tej literatury, artykuły naukowe o Teofanie Prokopowiczu, Symeonie Połockim, Stefanie-Symeonie Jaworskim<sup>2</sup>.

Publikacje te oświetlają i interpretują przede wszystkim dzieje związków kulturalnych polsko-wschodniosłowiańskich, działalność literacką przedstawicieli kręgu Akademii Kijowskiej powiązanych kulturowo z Polską. Ale nie tylko. Sięgają one do źródeł całej epoki piśmiennictwa staroukraińskiego, wielu zagadnień szczegółowych: twórczości pisarzy, zjawisk życia literackiego, poetyki, retoryki itd. Ujmują także tematy, powiedzmy „czyste”, nie zawsze wygodne dla badacza ze względów na sytuację ideologiczną, a przez dyrektywy

---

<sup>1</sup> *Pisarze kręgu Akademii Kijowsko-Mohylańskiej a literatura polska. Z dziejów związków kulturalnych polsko-wschodniosłowiańskich XVII-XVIII w.*, Kraków 1966.

<sup>2</sup> T e n ż e, *Teofan Prokopowicz a literatura polska. Z dziejów związków literackich polsko-ruskich na przełomie XVII i XVIII wieku*, „Slavia Orientalis”, 1965, nr 3, s. 331-345; t e n ż e, „*Psalterz rymowany*” Symeona Połockiego a „*Psalterz Dawidów*” Jana Kochanowskiego, tamże, 1966, nr 1, s. 3-27; t e n ż e, *Stefan Jaworski – poeta nieznan*y, tamże, 1967, nr 4, s. 363-367; t e n ż e, *Zarys dziejów literatury ukraińskiej*, w: *Ukraina. Teraźniejszość i przeszłość*, Kraków 1970, s. 355-401; t e n ż e, *Dawne piśmiennictwo ukraińskie a polskie tradycje literackie*, w: *Z dziejów stosunków literackich polsko-ukraińskich*, Wrocław 1974, s. 7-36; t e n ż e, *Twórczość Stefana Jaworskiego poety ukraińsko-rosyjsko-polskiego, czyli raz jeszcze o baroku wschodniosłowiańskim*, w: *Języki i literatury wschodniosłowiańskie*, Łódź 1976, s. 103-114.

marksizmu sprowadzane do negatywnych procesów historyczno-społecznych. Mamy tu na uwadze problem baroku ukraińskiego, kwestii religijnych i narodowościowych. Ich podejmowanie i sygnalizowanie przez slawistykę polską ma tym większe znaczenie, że ukraińskie literaturoznawstwo radzieckie, jak już zaznaczyliśmy, ze względów ideologicznych nie wykazuje w tym względzie zainteresowania.

Zacznijmy od baroku i od razu dodajmy, że ten kierunek literacki przez całe dziesięciolecie był traktowany w literaturoznawstwie radzieckim jako „produkt kontrreformacji”, zjawisko „reakcyjne”, „religijne”, „konserwatywno-arystokratyczne”<sup>3</sup>, a termin „barok” w ogóle nie funkcjonował, był praktycznie poza zainteresowaniami<sup>4</sup>. W badaniach Ryszarda Łuźnego problematyka baroku ukraińskiego należy do najbardziej aktualnych, ciekawych i otwartych. Potrzeba jego ujawnienia i szerszego zinterpretowania nie budziła w nim żadnych zastrzeżeń czy jakichkolwiek uprzedzeń. Badacz uważał, że barok powinien być wpisany w kontekst literatury staroukraińskiej. Stanowisko swe zaprezentował i ujawnił już w pierwszych swych publikacjach. We wspomnianej monografii o Akademii Kijowskiej wydanej w 1966 r. napisał:

...otwarty pozostaje w dalszym ciągu problem baroku w literaturze ukraińskiej i rosyjskiej XVII i XVIII stulecia; rozwiązanie tego zagadnienia, aktualnego już dziś także w literaturoznawstwie radzieckim, mogłoby być znacznie przyspieszone przez wnikliwe rozpatrzenie działalności poetyckiej twórców z kręgu Akademii, i to zarówno tej w języku ruskim [ukraińskim – J. H.], jak i polskim<sup>5</sup>.

Źródłem tego kierunku literackiego i potwierdzenia szuka autor wyżej wymienionej monografii w obrębie twórczości Symeona Połockiego, Teofana Prokopowicza, Symeona-Stefana Jaworskiego, w osobliwościach kultury narodowej, w wątkach chrześcijańskich, w formach artystycznych. Badacz z podziwu godną skrupulatnością penetruje kijowskie, petersburskie i moskiewskie archiwa, studiuje rękopiśmienne zbiory, listy i dokumenty, rękopisy polskie, łacińskie i ruskie [ukraińskie – J. H.], teksty dotąd z premedytacją pomijane. Ostatnio ujawniono, że na Ukrainie dopiero na początku lat osiemdziesiątych pojawiły się głosy postulujące włączenie do piśmiennictwa ukraińskiego utworów pisa-

<sup>3</sup> A. W. L i p a t o w, *Barok i literatury wschodniostowiańskie*, „Studia Polono-Slavica-Orientalia. Acta litteraria XII”, 1990, s. 38.

<sup>4</sup> *Pisarze kręgu Akademii*, s. 7.

<sup>5</sup> Tamże, s. 7.

nych w języku polskim i łacińskim z XVI i XVII stulecia<sup>6</sup>. Wcześniej postulat ten wysunęli badacze ukraińscy na Zachodzie<sup>7</sup>.

Uważnie i bacznie przygląda się Łużny twórczości polsko-ukraińskiej Symeona Połockiego, analizuje jego pracowicie układane panegiryki, rozważania o marności świata doczesnego (*Piosnki o śmierci, Zaniedbanie duszy*), wiersze moralistyczne na tematy aktualne i ujawnia ich osobliwości barokowe, wskazuje, iż w istotny sposób dopełniają one wizerunek Połockiego „jako poety doby baroku”, pozwalają bliżej określić jego pokrewieństwo z barokiem. Do typowych przedstawicieli baroku ukraińskiego zalicza badacz krakowski także Łazarza Baranowicza, który podobnie, jak jego poprzednik wnosi tak nieodzowną dla życia literackiego dynamikę, kulturowy ferment. Znamiona jego poezji, które Łużny wyróżnia jako dowód przynależności poety do baroku, są uwarunkowane swoistymi dla tego kierunku cechami szczegółowymi: obok wierszy o tematyce religijnej, religijno-moralnej występują rymowane pouczenia, modlitwy, przypowieści, wiersze okolicznościowe, epitafia czy wreszcie wiersze, które określić by można jako „świeckie”: o zjawiskach przyrodniczych, cnotach i wadach ludzkich, chorobach i śmierci.

Miał wreszcie barok ukraiński głośnego reprezentanta, kaznodzieję i poetę Symeona Stefana Jaworskiego. Jemu poświęca badacz obszerny artykuł naukowy, wychodząc z założenia, iż jest to poeta mało znany i niedoceniony. Obok typowych dla baroku struktur poetyckich, drobnych wierszy, przeplatanych różnymi dodatkami, ozdobami, wyróżnia Łużny panegiryki, a więc gatunki produkcji baroku polskiego oraz wiersze o charakterystycznym, religijnym motywie maryjnym<sup>8</sup>.

Problem baroku jako odrębnego okresu literackiego wysunął badacz w studium *Dawne piśmiennictwo ukraińskie a polskie tradycje literackie*<sup>9</sup>. W piątym rozdziale podsumował niejako ten problem i upomniał się o prawo obywatelstwa baroku twierdząc, że barok ukraiński przeszedł swą skomplikowaną drogę ewolucyjną od całkowitego rozkwitu na przełomie wieku XVII i XVIII, aż do etapu schyłkowego w połowie osiemnastego stulecia<sup>10</sup>. Łużny, świadomy tych osiągnięć, przejawów barokowych w obrębie kultury ukraińskiej, ich oddziel-

<sup>6</sup> A. H n a t i u k, *Polsko-ukraińskie pogranicze w literaturze renesansu i baroku*, w: *Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze 2. Spotkania polsko-ukraińskie*, Warszawa 1994, s. 137.

<sup>7</sup> Tamże, s. 137.

<sup>8</sup> *Stefan Jaworski*, s. 376.

<sup>9</sup> W: *Z dziejów stosunków*, s. 7-36.

<sup>10</sup> Tamże, s. 32-36.

nych komponentów, niektórych aspektów światopoglądowych, estetyki czy poetyki pisarzy, twierdzi, „iż produkcja piśmienna tego okresu, to literatura z barokiem mająca wiele wspólnego”<sup>11</sup>.

Zwrócenie uwagi na barok ukraiński było ważnym wydarzeniem w dziejach polskiego ukrainoznawstwa. Zarówno na Ukrainie, jak i w Polsce w ostatnich latach nie mieliśmy specjalnych prac na ten temat. Prace Łuźnego przerwały dość długi okres milczenia o baroku ukraińskim, dały okazję do „rehabilitacji” problematyki barokowej, były swego rodzaju impulsem do podjęcia teoretycznej i historycznoliterackiej analizy problemów<sup>12</sup>. Nie znaczy to bynajmniej, że wcześniej nie poruszano tych zagadnień, były to jednak rozważania poza Ukrainą (Dmytro Czyżewskij). Krok poważniejszy w tym kierunku na Ukrainie uczynił dopiero w 1970 r. J. B. Iwanio publikując w organie Związku pisarzy Ukrainy artykuł *Про українське літературне барокко*<sup>13</sup>. Ukraiński barok w odniesieniu do twórczości pisarzy zachodnioeuropejskich dwa lata później rozpatrzył Dmytro Naływajko<sup>14</sup>. W 1987 r. w Kijowie ukazał się tom prac zbiorowych pt. *Українське літературне барокко*.

W kręgu zainteresowań Ryszarda Łuźnego znalazły się również kwestie wartości chrześcijańskiej literatury i tematyka religijno-cerkiewna. Badacz krakowski należy do nielicznych z kręgu polskich slawistów, który uparcie dąży ten temat. Działa tu z pewnością sfera uczuć religijnych, inspiracje krakowskiego środowiska katolickiego, ale nie tylko, także zamiłowanie do prawdy i reguły uprawiania nauki o literaturze.

Wyzyskując w swych publikacjach dorobek poprzedników, a także nowy materiał źródłowy wydobyty z archiwów, polski badacz zgromadził szeroką dokumentację materiałową z piśmiennictwa ukraińskiego, wyeksponował mało znane lub całkowicie zapomniane utwory religijne Symeona Połockiego, Stefana Jaworskiego, Teofana Prokopowicza, Dymitra Tuptały i in. Odnotował wiele interesujących szczegółów problematyki religijnej, często w formie skondenso-

<sup>11</sup> Tamże, s. 33.

<sup>12</sup> Zob. W. M o k r y, *Uwagi o dorobku polskiej ukrainistyki historycznoliterackiej w ostatnim dziesięcioleciu. Stan i potrzeby badań*, „Slavia Orientalis”, 1977, nr 3, s. 321-334; M. I w a n e k, *O badaniu ukraińskiej literatury barokowej XVII-XVIII wieku*, w: *Z problemów ukrainoznawstwa*, Warszawa 1987, s. 57-65; H n a t i u k, *Polsko-ukraińskie pogranicze*, s. 137-140. P. Р а д и ш е в с ь к и й, *Польскомовні бароккові стилі Іванові Мазепи*, s. 141-153.

<sup>13</sup> „Радянське Літературознавство”, 1970, cz. 10, s. 41-53.

<sup>14</sup> Д. С. Н а л ы в а й к о, *Українське барокко в контексті європейського літературного процесу XVII ст.*, „Радянське Літературознавство”, 1972, cz. 1, s. 30-47.

wanej opinii, konkretnego faktu, komentarza źródłowego, np. Symeon Jaworski był wychowankiem jezuickich kolegów, że propagował typ kaznodziejstwa polsko-łacińskiego, a Łazarz Baranowicz był zwolennikiem niezawisłości ukraińskiej cerkwi prawosławnej od patriarchy moskiewskiego i że to on napisał m.in. wiersz o słynnym obrazie Matki Boskiej znajdującym się w Częstochowie. Autor znacznie zgłębił biografie pisarzy literatury staroukraińskiej, wskazał ich stosunek do liturgii Kościoła Wschodniego, Chrystusa, Matki Boskiej lub świętych, wydobyl kategorie literatury religijnej i określił jej miejsce w obrzędzie cerkiewnym, w duchowości ówczesnej.

Badacz krakowski ubolewa, że duża część dokumentacji życia religijnej na Ukrainie jest dotychczas nie opublikowana, dotyczy to zwłaszcza źródeł pisanych i drukowanych w języku łacińskim i polskim. Omawiając twórczość Symeona Jaworskiego z goryczą odnotowuje fakt: „Wytworzyła się w ogóle sytuacja wprost paradoksalna: do dziś właściwie [pisze to w r. 1967 – J. H.] nie wiadomo dokładnie, jakie naprawdę wiersze wyszły spod jego pióra oraz, ile jeszcze jego utworów czeka na zidentyfikowanie”<sup>15</sup>. W innym miejscu informuje, że w słownikach bibliograficznych piśmiennictwa ukraińskiego i encyklopediach nie odnotowuje się tytułów wielu utworów<sup>16</sup>. Z zalem stwierdza, że badacz interesujący się twórczością Jaworskiego niejako na nowo musi odkrywać jego utwory<sup>17</sup>.

Z inicjatywy Łużnego częściowo zagadnienia te opracowano, opisano i wprowadzono w obieg; szukać tych tytułów będziemy w związku z wypowiedziami na temat poezji modlitewnej, w wierszach „bożonarodzeniowych”, psalmach, pouczeniach, przypowieściach Jaworskiego, a także w homiliach, komentarzach do fragmentów Biblii czy naukach moralnych u Prokopowicza.

Warto jeszcze dodać, że wysiłki naukowca krakowskiego z tego zakresu są dziś już wyraźne i nie tylko na obszarze piśmiennictwa ukraińskiego. Interesują go także kwestie narodowe, odwrotnie jak to czyniło literaturoznawstwo radzieckie. Eksponuje on z całą wyrazistością ukraińskie wartości narodowe, charakterystyczny dla Ukraińców język i mentalność narodową oraz podkreśla „swoistość” i „samodzielność” literatury ukraińskiej. Świat wschodniosłowiański dla Łużnego, to świat różnorodny. Akademia Kijowska to centrum życia Rusi Zadnieprzańskiej, a Moskwa – Rusi Moskiewskiej. Połocki, Prokopowicz, Jaworski mają swą twórczość „ukrainną”, związaną zarówno z Kijowem, jak

<sup>15</sup> Ł u ż n y, *Stefan Jaworski*, s. 365.

<sup>16</sup> Tamże, s. 365.

<sup>17</sup> Tamże, s. 366.

i z Moskwą. Białorusin Symeon Połocki po przejściu do Moskwy, informuje badacz, musiał się uczyć „moskiewskiej mowy literackiej”<sup>18</sup>, Rusin Łazarz Baranowicz był zwolennikiem samodzielności ukraińskiej Cerkwi<sup>19</sup>, Symeon Jaworski zaś piewą „mazepiństwa” ukraińskiego. Pamiętajmy, że część historyków literatury nie uznawała faktu istnienia narodu ukraińskiego czy białoruskiego<sup>20</sup>. Pisząc o dawnej literaturze wschodniosłowiańskiej Ryszard Łużny mówi wiele o bezpośrednich zdarzeniach na Ukrainie, omawia postawę twórców, na przykład Baranowicza czy Jaworskiego, na tle ówczesnej, skomplikowanej sytuacji politycznej (walki narodowo-wyzwoleńcze). Cykl wierszy O wojnie Baranowicza to konkretne wypowiedzi na ten temat i obrazy związane z burzliwymi wypadkami okresu chmielniczyny na Ukrainie. Akcenty patriotycznych uczuć Baranowicza występują także w kilku wierszach pisanych po polsku. Znamienny z tego względu jest wiersz pt. *Nie będzie, jako świat światem Rusin Polakowi bratem*, do dziś cytowany w polemicznych artykułach na temat stosunków polsko-ukraińskich. Dodajmy, że w ustach Baranowicza był on świadectwem rozsądku politycznego.

W swych opracowaniach przypomniał profesor Łużny także gorzkie fakty z życia twórców związane z ich narodowym pochodzeniem. Wielu z nich w dość typowy dla Wielkorusów sposób (zaproszenie do Moskwy, awans, szczyty) wprzęgano w maszynę monarchistyczną, żądając w zamian lojalności. W jednym z opracowań ujawnił badacz krakowski osobistą tragedię Jaworskiego, autora panegiryku napisanego w 1689 r. na cześć hetmana Iwana Mazepy. Analizując ten utwór, uwzględniając okoliczności ówczesnych wydarzeń, Łużny stwierdza, że są „to właściwie wariacje na jeden i ten sam temat: pochwała hetmana Mazepy”, i że „pochwała ta obejmuje przeszłość i teraźniejszość, osobę hetmana oraz jego cały ród i dom”<sup>21</sup>. Dwadzieścia lat później, po bitwie połtawskiej (1709 r.), Symeon Jaworski już jako metropolita riaziański, kaznodzieja i poeta moskiewski, był zmuszony nie tylko rzucić klątwę na „zdrajcę Mazepę”, stronnika Szwedów, ale też powitać rosyjskiego zwycięzcę Piotra I.

Przybysze z Kijowa, według sławisty krakowskiego, nie cieszyli się w Moskwie ani sympatią, ani też sami z tego powodu nie wykazywali radości. Stale podejrzewano ich o „papieźnictwo”, o „polonocentryzm”, o odstępstwa na

<sup>18</sup> Тенізе, *Pisarze kręgu Akademii*, s. 114.

<sup>19</sup> Тамże, s. 128.

<sup>20</sup> Іванько, *Про українське*, s. 49

<sup>21</sup> Луžны, *Stefan Jaworski*, s. 370.

rzecz katolicyzmu<sup>22</sup>. Dokuczała im w Moskwie nostalgia, tęsknota za Ukrainą. Nie pomagały ani godności cerkiewne, którymi ich obłaskawiano, ani dobra materialne. Przynajmniej niektórzy z nich odczuwali tragizm swego położenia, marzyli o spokojniejszej egzystencji. I chyba trzeba wierzyć krakowskiemu badaczowi, że opiewanie przez Jaworskiego zwycięstw Piotra I było co najmniej problematyczne, a stopień jego szczerości prawie żaden<sup>23</sup>.

Zwróćmy jeszcze uwagę i na ten aspekt sprawy, że te pozytywne wypowiedzi o Mazepie przez całe dziesięciolecia były nieobecne w obiegu literackim. Literaturoznawca ukraiński Rostysław Radyszewskij twierdzi, że te utwory były niedostępne, materiały nie wykorzystane, a fakty związane z pochodzeniem i działalnością Iwana Mazepy pozostały nieznanne dla pokoleń<sup>24</sup>. Rugowano zresztą wówczas, a i później, nie tylko utwory o Mazepie, tępieno także każdy przejaw niezależności kultury ukraińskiej. Jeszcze w pierwszej połowie XVII stulecia z rozkazu cara moskiewskiego palono książki Kyryły Trankwiliona. W 1690 r. na Soborze cerkiewnym potępiono utwory Połockiego, Moły, Galatowskiego i wspomnianego wyżej pisarza<sup>25</sup>. W 1718 r. spalono drukarnię Kijowsko-Pieczerskiej Ławry<sup>26</sup>. Tępił ukraińskie książki Piotr I, a także nowozbudowana drukarnia synodalna w 1721 r.<sup>27</sup> Drukarstwo na Ukrainie przestało być czynnikiem rozwoju kultury narodowej.

Nie zamierzaliśmy dać w tym swoim wystąpieniu pełnej charakterystyki prac Ryszarda Łużnego o piśmiennictwie staroukraińskim. Nie byłoby to zresztą możliwe. Wybraliśmy jedynie kilka problemów, według nas ważnych. Wspólną ich cechą jest podejmowanie przez badacza, w okresie wzmożonych nacisków ideologicznych, tzw. kwestii „trudnych”, nie akceptowanych przez ówczesnych ideologów. Jesteśmy przekonani, iż badania te stanowią materiał cenny i potrzebny. Potrzebny tym bardziej, iż podejmujemy w dobie dzisiejszej na nowo problem dziedzictwa kulturowego, już w warunkach niezależnego państwa ukraińskiego.

<sup>22</sup> Tamże, s. 368.

<sup>23</sup> Tamże, s. 369.

<sup>24</sup> Dz. cyt., s. 143.

<sup>25</sup> Р а д и ш е в с ь к и й, *Історія української літератури у восьми томах*, Київ 1967, t. I, s. 351.

<sup>26</sup> Tamże, s. 351.

<sup>27</sup> Tamże.

СТАРАЯ УКРАИНСКАЯ ЛИТЕРАТУРА  
В СВЕТЕ ИССЛЕДОВАНИЙ РЫШАРДА ЛУЖНОГО

Р е з ю м е

В статье отражена с большого количества научных трудов Рышарда Лужного его заинтересованность украинской проблематикой, касающейся староукраинской литературы (т.е. период с сер. XVI до сер. XVIII в.)

Среди научных трудов особое внимание заслуживает исследование Писатели круга Киево-Могилянской академии и польская литература (1966), Очерк истории украинской литературы, а также научные статьи о Феофане Прокоповиче, Симеоне Полоцком и Стефане Яворском.

Рышард Лужный как исследователь староукраинской литературы брался за сложные темы, которые в период усиленной пропаганды марксистской доктрины были плохо принимаемы властями. Среди них в восточном славяноведении была, между прочим, проблема украинского барокко, религиозные и национальные вопросы.

Таким образом ученый положил начало исследований в польской славистике над украинским культурным наследием, опережая в этой сфере украинскую науку.